

Wywiad z profesorem Christophem Steine kierownikiem Katedry Anestezjologii w Freien Universität Berlin

Interview with Professor Christoph Stein, Chairman of the Department of Anesthesiology at Freien Universität Berlin



Panie Profesorze, czy zechciałby Pan przedstawić się polskim czytelnikom? Gdzie Pan pracuje, czym się Pan zajmuje, jakie są Pana zawodowe zainteresowania?

Jestem anestezjologiem z podspecjalizacją w zakresie leczenia bólu.

Swoje szkolenia specjalizacyjne odbyłem w Monachium (*Ludwig Maximilians Universität*), Nowym Jorku (*State University of New York*) oraz w Los Angeles (*University of California*). W Los Angeles pod kierownictwem profesora Liebeskinda rozpocząłem pracę naukowo-badawczą, którą kontynuowałem pod kierunkiem profesora Herza w Instytucie Psychiatrii Maxa Plancka w Monachium. Od 1992 roku prowadziłem badania na Uniwersytecie Johna Hopkinsa oraz w NIH w Baltimore. W 1997 roku rozpocząłem pracę w Katedrze Anestezjologii w *Freien Universität Berlin*. Głównym tematem badawczym, którym się zajmuję,

jest przeciwbólowe działanie opioidów, zwłaszcza w bólu związanym z zapaleniem.

Jest Pan znanym w świecie autorytetem w dziedzinie obwodowego i przeciwzapalnego działania opioidów. Jak to się stało, że zaczął się Pan interesować tym tematem?

Jak wspomniałem, swoją pracę badawczą rozpocząłem w laboratoriach profesora Johna Liebeskinda (*University of California Los Angeles*) i profesora Alberta Herza (*Max Planck Institut für Psychiatrie München*). We współpracy z profesorem Herzem w roku 1988 opublikowaliśmy nasze pierwsze prace eksperymentalne przeprowadzone na zwierzętach dotyczące obwodowego analgetycznego działania opioidów. Myślę, że najważniejszą podstawą, która umożliwiła nam odkrycie powyższych efektów, było wprowadzenie nowych zwierzęcych modeli badania przewlekłego bólu zapalnego (doświadczalne zapalenie łapy u szczurów). Wcześniej, aż do początku lat 80., większość naukowców zajmujących się bólem używała modeli zwierzęcych jedynie do badania bólu ostrego (np. *tail-flick*, *hot-plate*).

Z jakich osiągnięć zawodowych jest Pan najbardziej dumny?

Największą satysfakcję sprawia mi opisane powyżej odkrycie.

Jakie ma Pan plany na najbliższą przyszłość?

Mamy zamiar utworzyć grupę badawczą powołaną w celu opracowania tematu „Ból i zapalenie”. Będzie ona obejmowała 15–20 ośrodków w Berlinie, Magdeburgu i Heidelbergu. Fundusze powinniśmy otrzymać w przyszłym roku z niemieckiego związku badaczy (*Deutschen Forschungsgemeinschaft*).

Co poradziłby Pan młodym ludziom, którzy pragnęliby, podobnie jak Pan, przeżyć swoją przygodę z nauką?

Powinni być uparci — oczywiście w sensie naukowym. Oznacza to wytrwałe wypracowywanie swoich własnych idei i konsekwentne ich rozwijanie, także wówczas, gdy napotkają na przeciwności. To oczywiście, że nowe odkrycia i idee na początku natrafiają na opór, jednak konkurentów (czasem przeciwników) należy przekonywać rzeczowymi argumentami.

Jakie miejsce w Pana życiu zajmuje Polska? Czy Pana związki z naszym krajem są ograniczone wyłącznie do płaszczyzny zawodowej?

Moje kontakty z Polską nie są wyłącznie zawodowe, liczne z nich mają charakter prywatny — poprzez rodzinę mojej żony. W ciągu roku wiele razy odwiedzamy Polskę.

Jak ocenia Pan polską kulturę, muzykę, kuchnię? Czy ma Pan swoje ulubione miejsce w Polsce?

Najbardziej podoba mi się Kraków. Znam polski jazz, polskie piwo oraz wiele polskich dań (np. kluski śląskie).

Jak najchętniej spędza Pan wolny czas?

Wolny czas najchętniej spędzam w towarzystwie moich dzieci, a także słuchając muzyki.

Rozmawiał: lek. Piotr Sobański